

***Inwentarz rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej nr 11001–11434. Archiwum
Domowe Pawlikowskich, część I. Opracowały Iwona Bator, Jadwiga
Grzybowska, Monika Jaglarz, Urszula Klatka
pod redakcją Ewy Malickiej, Kraków 2008, ss. X + 342***

Michał Pawlikowski (1887–1970), potomek rodu Pawlikowskich z Medyki, pisarz, historyk kultury i działacz społeczny, jako młody człowiek, około 1904 r. zaczął tworzyć archiwum rodzinne. Jego zaczątek stanowiły dokumenty odnalezione w walizkach ocalonych po pożarze medycznego lamusa. Były to głównie papiery majątkowe Medyki i innych posiadłości Pawlikowskich od początku XVII w., a także papiery osobiste i duża ilość korespondencji kilku pokoleń Pawlikowskich. Wiele z nich uległo ponownemu zniszczeniu w latach 1914–1918. W okresie międzywojennym zbiór był systematycznie powiększany, m.in. wzbogacił się o duże archiwum rodzinne spowinowacanych z Pawlikowskimi Dzieduszyckich, a także o papiery Wolskich z Zaświecia we Lwowie otrzymane od znanej poetki Maryli Wolskiej (1873–1930), w skład których wchodziła również spuścizna po Arturze Grottgerze.

Wraz z wybuchem II wojny światowej Archiwum wywiezione zostało z Medyki do Lwowa i złożone w Ossolineum, gdzie przeleżało dwa lata, po czym Jan Gwalbert Henryk Pawlikowski, brat przebywającego wówczas we Włoszech Michała, przewiózł je końmi najpierw do klasztoru Benedyktynów w Tyńcu, potem zaś do piwnic Biblioteki Jagiellońskiej. Wreszcie w sposobnej chwili przetransportowane zostało do Zakopanego i złożone w będącym własnością rodziny „Domu po Jedłami” na Koziańcu.

Michał Pawlikowski wraz ze swoimi najbliższymi zamieszkał na stałe za granicą. Do Polski przyjechał po raz pierwszy w 1957 r. Odtąd bywał tu często i ostatnie kilkanaście lat swego życia poświęcił porządkowaniu Archiwum oraz spisywaniu wspomnień.

Równocześnie nieustannie powiększał zbiory zarówno o materiały rodzinne, jak i obce. Archiwalia były przez cały czas, w miarę możliwości, udostępniane, dzięki czemu niewielka ich część została w sposób naukowy opracowana i opublikowana. Archiwum ma również swoje hasło przedstawiające historię zbioru i jego zawartość w wydanym przez Bibliotekę Narodową informatorze o zbiorach rękopiśmiennych w Polsce¹. O rodzinie Pawlikowskich wielokrotnie pisano zarówno przed wojną, jak i w późniejszym okresie, a jej najwybitniejsi przedstawiciele mają obszerne biogramy w *Polskim Słowniku*

¹ *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, oprac. D. Kamolowa przy współpr. T. Sieniatyckiej, wyd. II, Warszawa 2003, s. 550–553.

*Biograficznym*². Wspomnienia Michała Pawlikowskiego wydał dopiero jego syn, Kasper Pawlikowski, z maszynopisów zachowanych w Archiwum³.

Po tragicznej śmierci Michała Pawlikowskiego w 1970 r., Archiwum pozostawało pod troskliwą opieką jego rodziny. W liście kondolencyjnym wysłanym do wdowy, Leli Pawlikowskiej, Włodzimierz Dworzaczek napisał te słowa⁴:

„Pozostawił po sobie niedokończone ostatnie swe dzieło – Archiwum. Nie kierował się w tym ani próżnością rodzinną, ani mecenasowskimi ambicjami, po prostu chęcią służenia kulturze polskiej, a więc motywem najszczytniejszym. I życzyłyby tylko należało zarówno dla dobra owej kultury, jak i dla Jego pamięci, aby dała się zrealizować rzecz w tym wszystkim najważniejsza, stanowiąca myśl przewodnią zmarłego: udostępnienie jak najszersze i jak najcelowsze zbieranych przez niego materiałów nauce polskiej”.

Po latach opiekunowie i współwłaściciele Archiwum, mając świadomość jego wartości zarówno materialnej, jak i kulturalnej, zdecydowali się przekazać je do zbiorów publicznych.

Archiwum Domowe Pawlikowskich zostało przekazane Uniwersytetowi Jagiellońskiemu uroczystym aktem dnia 25 lipca 2001 r. Oprócz głównego zrębu Archiwum przewiezonego z „Domu pod Jedłami” w Zakopanem w darze znalazły się również archiwalia rodzinne sprowadzone z Kanady, Wielkiej Brytanii i Szwajcarii. Biblioteka Jagiellońska zobowiązała się włączyć je do swoich zasobów jako (jak to zaznaczono w akcie darowizny) „jednorodny, nierozłączny, oznaczony proveniencyjnie zbiór”, a następnie opracować i wydać drukiem jego pełny katalog.

I oto właśnie, jako kolejny tom *Inwentarza rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej*, wydany został pierwszy z zaplanowanych czterech, które zawierać będą opisy katalogowe rękopisów wchodzących w skład Archiwum Domowego Pawlikowskich. Skatalogowane w nim zostały materiały genealogiczne, najstarsze dokumenty majątkowe, papiery rodzinne Pawlikowskich różnych linii oraz spuścizny archiwalne po przedstawicielach rodu wywodzących się od Józefa Benedykta, który w 1809 r. zakupił wieś Medykę i dał początek dynastii „Medyceuszów”, jak sami czasem żartobliwie nazywali się Pawlikowscy. Oprócz papierów wspomnianego już protoplasty opisane są spuścizny: Gwalberta Pawlikowskiego (1793–1852), przyjaciela Józefa Maksymiliana Ossolińskiego i kuratora jego zbiorów, również twórcy własnej kolekcji; Mieczysława Pawlikowskiego (1834–1903), poety, pisarza, publicysty, uczestnika powstania styczniowego, mecenasa prasy polskiej w Galicji; Jana Gwalberta Pawlikowskiego (1860–1939), ziemianina, profesora ekonomiki w Akademii Rolniczej w Dublanach, propagatora ochrony przyrody i protektora sztuki zakopiańskiej, edytora *Króla Ducha* Juliusza Słowackiego, prezesa Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego w Galicji; Tadeusza Pawlikowskiego (1861–1915), dyrektora teatrów krakowskich i lwowskich; Jana Gwalberta Henryka Pawlikowskiego (1891–1962), literata, znawcy gwary i folkloru podhalańskiego. Spuściznom głównych przedstawicieli rodu towarzyszą papiery i korespondencje ich małżonek (m.in. Marii z Kossaków Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej) i innych członków rodziny. Pośród setek autorów listów błyszczą nazwiska tej klasy co

² *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXV, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980 (tom zawiera 10 biogramów przedstawicieli rodu Pawlikowskich).

³ M. Pawlikowski, *Pamiętniki*, Kraków 1998.

⁴ List W. Dworzaczka do L. Pawlikowskiej z 3 kwietnia 1971 r. w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej (BJ Przyb. 564/04).

Aleksander Fredro, Stanisław Wyspiański, Adam Asnyk, Maria Konopnicka. W tym katalogu zostały również archiwalia rodzinne spokrewnionych z Pawlikowskimi Dzieduszyckich, Abramowiczów i Błażowskich.

Tom opatrzony jest wstępem oraz indeksem osób, instytucji i miejscowości.

Ewa Malicka



Catalogus codicum manuscriptorum medii aevi Latinorum, qui in Bibliotheca Jagellonica Cracoviae asservantur, Vol. 9 (Cod. 1354–1430). Composuerunt M. Kowalczyk, A. Kozłowska, M. Markowski, L. Nowak, A. Sobańska, R. Tatarzyński, S. Włodek, W. Zega, M. Zwiercan. Voluminis Redactor B. Chmielowska, Cracoviae 2008, pp. XXV + 704

Z końcem ubiegłego roku ukazał się kolejny, dziewiąty już, tom *Katalogu średnio-wiecznych rękopisów łacińskich Biblioteki Jagiellońskiej*¹. Po ponad stuletnim pionierskim *Katalogu rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego* wydanym przez Władysława Wisłockiego w latach 1877–1881, podjęto w latach 70. ubiegłego wieku nowe opracowanie. Wisłocki ujął w dwóch tomach 4175 kolejnych sygnatur (*numerus currens*), obecny katalog zamieszcza opisy tylko rękopisów powstałych do około 1520 r., tylko w języku łacińskim (*numerus saltans*) i jest – jak wspomniano – już tomem dziewiątym. Daje to wyobrażenie o objętości zamieszczonych w nim opisów. Dla przykładu: opis pierwszego w tym tomie rękopisu 1354 mieści się na czterdziestu stronach, podczas gdy opis tego samego rękopisu w *Katalogu Wisłockiego* zajmuje jedynie osiem wierszy druku. Skąd aż taka różnica? Otóż autorzy nowego *Katalogu* mają za cel nie tyle podanie, jak Wisłocki, najogólniejszej informacji o danym kodeksie, ile dostarczenie jak najpełniejszego nowoczesnego, zgodnego z najnowszymi kanonami kodykologii, opisu wszystkich jednostek treściowych z podaniem aktualnej bibliografii, wraz z drobiazgowym opisem bibliologicznym.

Nie jest to zadanie łatwe ani proste, ponieważ zasób rękopisów mieści dzieła ze wszystkich niemal dziedzin nauki: filozofii, medycyny, prawa, nauk przyrodniczych, teologii.

Tom dziewiąty obejmuje zespół 77 rękopisów z XIII–XV w. Zeszły się w nim rękopisy wymagające szczegółowego rozpisania jednostek treściowych: homiliarze, duże kolekcje kazań, *Passionale* i komentarze do *Pisma Świętego*. Autorzy *Katalogu* wyszli z założenia, że zespoły kazań należy rozpisać na poszczególne jednostki zawsze wówczas, gdy nie można ze stuprocentową pewnością wykluczyć ich polskiego autorstwa lub gdy nie są do odnalezienia w repertoriach. Dzięki temu otrzymaliśmy materiał do przyszłych identyfikacji, nieoceniony zasób nieznanych lub błędnie dotąd zidentyfikowanych tekstów.

Jeśli idzie o zawartość samych rękopisów, to niezwykle cenne w obecnym tomie są komentarze grupy polskich autorów, np. znany Komentarz Benedykta Hessego (zm. przed 1456) do *Ewangelii według św. Mateusza*, występujący w czterech kopiach różnej kompletności i o różnych proveniencjach, oraz znany, jednak do dziś niewydany

¹ Poprzednie tomy (vol. 1–8) ukazywały się w latach 1980–2004.

w całości, Komentarz Stanisława z Zawady (zm. ok. 1485) do *Księgi Genesis*. Do pism polskich zaliczają się też traktaty soborowe odnoszące się do soboru w Bazylei (1431–1449) i w jakiejś mierze ilustrujące aktywność polskich uczonych na tym soborze.

Jak przystało na wydawnictwo elitarne, przeznaczone dla wąskiego kręgu odbiorców specjalizujących się w mediewistyce, również opisy zredagowano w języku łacińskim, co stanowić powinno ułatwienie dla naukowców zajmujących się oryginalnymi tekstami łacińskimi. Zainteresowanie mediewistów europejskich poprzednimi ośmioma tomami *Katalogu* dowodzi, że decyzja ta jest trafna.

Anna Kozłowska

